

Średnia długość życia naszych Oficerów zamordowanych na Wschodzie

W 2007 roku pośmiertnie i uroczyste mianowano na wyższe stopnie naszych oficerów zamordowanych w 1940 roku na radzieckiej ziemi.

W internecie można natrafić na rozmaite źródła danych, które dawniej nie były osiągalne, a dzięki komputerom każdy może skopiować i opracować uzyskane dane - istotne, jednak bardzo delikatnej natury - oraz opublikować je, być może wzbudzając czyjeś zainteresowanie. Dane dotyczące naszych oficerów zamordowanych w Kraju (sic!) Rad były trudno dostępne przed upadkiem państw socjalistycznych w Europie (a więc stosunkowo niedawno). Zainteresowani mogli się spodziewać poważnych kłopotów ze strony władz PRL. Obecnie te dane należy traktować niemal jak relikwie.

W 2007 roku pośmiertnie i uroczyste mianowano na wyższe stopnie naszych oficerów zamordowanych w 1940 roku na radzieckiej ziemi.

Dzięki arkuszowi kalkulacyjnemu można dokonać obliczeń, które byłyby niemal niewykonalne przy zastosowaniu tradycyjnych metod obliczeniowych.

W 1940 roku w Katyniu zabito 4323 osób o średniej długości życia (śdź) 38,3 lat, które przez polskie władze zostały mianowane po 67 latach, w Charkowie - 3694 osób o śdź 38,6 lat, w Twerze - 5740 osób o śdź 41,4 lat, w Miednoje - 212 osób o śdź 40,6 lat oraz w innych miejscach - 143 osoby o śdź 42,6 lat. Awansowano 14112 naszych rodaków. Przeżyli łącznie 560 360 dni, czyli 1534 lata, zatem ich średnia długość życia to 39,7 lat. Gdyby nie ludobójczy rozkaz Stalina, mogliby (średnio, czyli statystycznie) przeżyć drugie tyle, jakże wiele dając Polsce podnoszącej się z ruin. Jednak nie tylko oni zostali unicestwieni, ale także ich rodziny poddano represjom w ludowej ojczyźnie, która najczęściej okazywała się macochą, zaś cały nasz naród został znieważony radzieckim kłamstwem katyńskim, które przez kilkadziesiąt lat - z różnych powodów - nie było stanowczo podważane przez świat.

Wśród bestialsko zamordowanych ofiar najwięcej było oficerów o nazwisku Nowak - 61, Kowalski - 45, Kozłowski - 38, Dąbrowski - 37, Jankowski, Kamiński i Piotrowski - po 35, Kwiatkowski -33, Wojciechowski i Zieliński - po 29, Olszewski 28, Lewandowski, Nowakowski i Szymański - po 25, Grabowski, Jakubowski i Nowicki - po 24, Baranowski, Pawłowski i Sokołowski - po 23, Kowalczyk, Tomaszewski i Wiśniewski - po 22, Jabłoński i Wróblewski - po 21, Malinowski, Michalski i Ostrowski - po 20, Majewski, Wieczorek i Woźniak - po 19, Krajewski i Wójcik - po18, Adamczyk, Brzozowski i Kowalewski - po 16. Lista zawiera 8982 nazwisk (każde inne).

Na liście podano daty urodzenia, jednak 8 osób miało rok urodzenia opisany jako 19xy (pomyłka o 100 lat), które zmieniłem na 18xy.

Najmłodszy chłopak miał 16 lat (p. Waclaw), zaś dwóch miało po 18 lat. Do 20 (włącznie) lat zabito 7 osób, do 25 lat - 255, do 30 lat - 2140, do 35 lat - 2374, do 40 lat - 2423, do 45 lat - 3372, do 50 lat - 2172, do 55 lat - 955, do 60 lat - 326, do 65 lat - 37, powyżej 65 - 11 osób, czyli 48 oficerów miało od 61 do 74 lat (p. Leonard). Najliczniejszą grupą byli zamordowani oficerowie w wieku od 40 do 43 lat: każdy z czterech roczników (z przedziału 1897 - 1900) stracił ponad 700 istnień ludzkich (łącznie 2837 osób).

Pośród ofiar najpopularniejsze imiona, to Jan (1226 osób - 8,7%), Stanisław (1150), Józef (1076), Władysław (647), Franciszek (568), Antoni (462), Kazimierz (452), Tadeusz (419), Stefan (397), Marian (295), Zygmunt (285), Waclaw (263), Henryk (257), Michał (256), Mieczysław (248), Piotr (225), Edward (223), Aleksander (221), Bolesław (221), Karol (209) oraz Jerzy (207 - 1,5%).

Wśród zamordowanych jest 5 kobiet: p. Wanda (24 lata), p. Maria i p. Waleria (obie 31 lat), p. Janina (pilot, ur. 22 kwietnia 1908, zm. 22 kwietnia 1940 w Katyniu; zginęła w swoje 32. urodziny) oraz p. Domicella (bez daty urodzenia).

Poniżej zamieszczono średnie długości życia (śdź) według nadanego imienia (dla co najmniej 50 osób reprezentujących dane imię). Różnice można uznać za miarę popularności danego imienia w latach narodzin naszych oficerów.

Najstarsi (statystycznie) rodacy mają imię Marcin (śdż - 46 lat, czyli urodzeni w 1894). Kolejne imiona (nadawane osobom urodzonym w latach późniejszych, do 1900 roku włącznie - 40 lat) to Mikołaj, Wojciech, Tomasz, Andrzej, Ignacy, Michał, Konstanty, Wincenty, Karol, Ludwik, Piotr, Adolf, Aleksander, Franciszek, Julian, Jan, Antoni, Adam, Feliks, Józef, Paweł, Leon, Bronisław, Wiktor, Władysław i Stanisław.

Kolejne osoby (o śdż 39 lat, urodzone statystycznie po 1900, czyli w XX wieku) to Stefan, Wilhelm, Włodzimierz, Bolesław, Edmund, Kazimierz, Waclaw, Edward, Marian, Zygmunt, Roman, Mieczysław, Alojzy, Henryk, Witold, Tadeusz, Czesław, Eugeniusz, Jerzy, Zdzisław, Ryszard i Zbigniew (ostatni o śdż 33 lata, urodzeni statystycznie w 1907).

Wszyscy rodacy są nosicielami 329 imion, przy czym pojedynczo występuje 125 imion. Dwie osoby mają tylko nazwiska. Wiele imion może wydawać się nam całkiem zaskakujących swą oryginalnością i nieznanymi, ale to dowodzi, że polskimi żołnierzami były osoby o różnych narodowościach i religiach oraz że przedwojenna Rzeczpospolita była państwem bardzo tolerancyjnym.

Gwoli literowej statystyki - wszystkie nazwiska 14112 ofiar składają się z 115 811 liter, zatem jedno nazwisko zawiera średnio 8,2 litery.

Autor: Mirosław Naleziński

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl